Nr 23. Kraków, Sobota 16 Stycznia 1909. Rok XXVIII.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

wszystkie numery wychodzą codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PŁODNI ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:
ZAMIEJSCOWĄ Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9 — W PRZEMYŚLU Bezzeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — J. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — B. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougmont 14.
OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy“.

Wrzenie rewolucyjne w Portugalii.

(Telegr. „N. Reformy“).

Londyn. „Daily Express“ donosi z Lizbony, że lada dzień grozi tam wybuch rewolucyi republikańskiej. Mimo ogromnych zarządzeń rządu celem stłumienia rewolucyi, ruch republikański wzrasta. Dokonano tu w kołach republikańskich licznych aresztowań. Żołnierze stoją w koszarach ciągle pod bronią. W porcie znajdują się okręty wojenne, gotowe w każdej chwili do ostrzeliwania miasta. Onegdaj późnym wieczorem odbyła się kilkugodzinna Rada ministrów, na której postanowiono szereg zarządzeń dla bezpieczeństwa króla. Na ulicach Lizbony rozlepiono olbrzymie afisze, wzywające do rewolucyi przeciw monarchii, oraz zapowiadające usunięcie króla i zaprowadzenie republiki.

Układy austro-tureckie.

(Telegr. „N. Reformy“).

Konstantynopol. Ambasador Pallavicini konferował we wtorek z wielkim wezyrem i ministrem spraw zagranicznych co do sformułowania poszczególnych punktów porozumienia. Następna konferencya odbędzie się dziś lub w poniedziałek. Ambasador austro-węgierski konferował także w sprawie bojkotu. Porta przyrzekła wydać odpowie instrukcye, po których spodziewa się, że bojkot będzie zażegnany.

Konstantynopol. Mające się dzisiaj rozpocząć rokowania magr. Pallaviciniego z Portą zostały już wczoraj na nowo podjęte. Pallavicini odbył po południu 2 i pół godzinną konferencyę z wielkim wezyrem przy udziale ministrów spraw zagranicznych i handlu. Konferencya ograniczyła się do stwierdzenia poszczególnych punktów protokołu w sprawie porozumienia. Dziś konferencya będzie kontynuowaną.

Ruch bojkotowy.

Wiedeń. „W. Allg. Ztg.“ donosi z Tryestu, że dotychczas nie nadeszła tam żadna wiadomość o jakiejkolwiek zmianie w ruchu bojkotowym w Turcyi.

Wyspa Adakaleh.

Budapeszt. Wyspa Adakaleh na Dunaju koło miejscowości Panczowa, należąca do Turcyi, będzie wcielona do Węgier. Wyspa ta z okazyi wyborów do parlamentu tureckiego, została przydzielona do jednego z okręgów wyborczych tureckich. Obecnie, jak słychać, wobec aneksyi Bośni, wyspa ta będzie odstąpioną Austryi przez Turcyę i wcieloną do Węgier.

Położenie w Serbii.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Belgrad. B. kor. donosi: Obecnie gdy przygnębienie z powodu porozumienia austro-tureckiego ustało, koła polityczne znowu czerpią nadzieję w okoliczności, że to porozumienie nie zostało jeszcze protokolarnie spisane. Istnieje więc możliwość, że do tej chwili zajdzie zmiana. W kołach tych podnoszą także, że Austro-Węgry i Europa tylko wówczas liczyć mogą na utrzymanie pokoju, jeżeli także żądania serbskiego narodu zostaną w pełni uwzględnione. Dlatego punkt ciężkości międzynarodowej sytuacyi jak przedtem tak i teraz leży w uchwałach konferencyi. Zaznaczają, że zrezygnowanie Turcyi z praw zwierzchności nad Bośnią i Hercegowiną w pewnej mierze wychodzi na korzyść serbskiej kwestyi narodowej, ponieważ bośniaccy Serbowie wyznania mahometańskiego przekonali się, że nie mogą od sułtana i od Mahometan otrzymać żadnej pomocy, a tylko Serbia i Czarnogóra mogą dla nich wywalczyć wolność.

Berlin. Jak z Belgradu donoszą, przybył tam znowu agitator serbski dr Wasiljewicz z Mostaru. Wasiljewicz był w r. 1907 prezydentem wybranej w Sarajewie skupczyny serbskiej, która domagała się proklamowania autonomii Bośni i Hercegowiny.

Belgrad. Wobec doniesień „Berl. Tgbl“, jakoby następca tronu ks. Jerzy objeżdżał granicę serbską nad Driną w celach inspekcyjno wojskowych, ogłaszają z miarodajnej strony, że informacya powyższa jest czczym wymysłem. Nic podobnego nie było projektowanem.

Dymisya gabinetu serbskiego.

Belgrad. Dymisyę gabinetu uważają za pewną. Prawdopodobnie Pasicz otrzyma misyę utworzenia gabinetu koalicyjnego.

Z Turcyi.

(Telegramy „Nowej Reformy“).

Rokowania z Bułgaryą.

Konstantynopol. O terminie przybycia Liapczewa nie ma żadnej oficyalnej wiadomości — Według tureckich dzienników, najbliższa Rada ministrów ostatecznie ustali sumę, jaką ma Bułgarya zapłacić. Według bułgarskich informacyi, Bułgarya zapłaci najwyżej **82 milionów franków.**

Sofia. Minister handlu Siaperew udał się wczoraj do Konstantynopola. Jak przypuszczają, uda mu się sfinalizować rokowania z Turcyą. — Podobno Siaperew upoważniony został przez Radę ministrów do **ofiarowania Turcyi 120 milionów franków** tytułem odszkodowania. Spodziewają się, że Turcya sumę tę przyjmie.

Wiedeń. W ostatnich dniach bawił tu bułgarski minister handlu, który odbył narady z tutejszymi wyższymi osobistościami i finansistami. Stąd udał się minister do Paryża. Jak słychać, podróż jego stoi w związku z operacyami finansowemi Bułgaryi.

Wrzenie w Macedonii.

Salonika. Wobec wczorajszej działalności band, władze wojskowe otrzymały polecenie bezwzględnego ich ścigania. Koło Florina pojawiła się silna banda serbska.

Salonika. Ruch antigrecki w Salonice wzmaga się. W wielu miejscowościach odbyły się wiece zwrócone przeciw Grekom i aneksyi Krety. W miejscowości Lipszice przyszło do krwawej walki, w której 12 Greków śmiertelnie zraniono.

Autonomia Krety.

Konstantynopol. Informacya wiarygodnego zazwyczaj źródła potwierdza wiadomość dzienników, że Porta proponuje dla Krety autonomię na wzór Samos.

Spisek komitetu „Fedakieran“.

Konstantynopol. Śledztwo toczące się w sprawie tajemniczego spisku komitetu „Fedakieran“, trwa w dalszym ciągu. Dzienniki ogłaszają papiery tego komitetu, z których wynika, że komitet miał na celu użycie wszelkich środków, aby wygnańcom i zbiegom zapewnić wygodne życie, jakie prowadzą członkowie komitetu „Jedności i postępu“, i w tym celu u rządu, a w razie konieczności także i u sułtana poczynić kroki. Na wypadek zaś, gdyby rząd chciał komitet przemocą zgnieść, miano starać się przez zamordowanie ambasadorów i zagranicznych poddanych sprowadzić interwencyę zagranicy. Inne pismo wskazuje, że komitet „Fedakieran“ nosił się z myślą wymuszenia na byłym wali Agamie 5000 funtów celem rozdzielenia ich między ubogich członków komitetu. Gdyby wali odmówił, miał zostać zamordowany. Najważniejszy list datowany z końca września b. r. nazywa dziennik „Serbesti“ apokryfem. Kilku redaktorów dziennika „Serbesti“ było członkami komitetu „Fedakieran“ i zostali wczoraj uwięzieni. Aresztowania trwają dalej. Ogłoszona korespondencya wskazuje, że komitet „Fedakieran“ miał być kontrrywalizującym z komitetem „Jedności i postępu“.

Parlament turecki.

Konstantynopol. Na końcu czwartkowego posiedzenia parlamentu, minister Hilmi-pasza odpowiedział na szereg interpelacyj, między innemi w sprawie stosunków bezpieczeństwa w Konstantynopolu, gdzie — jak przyznał — w grudniu popełniono 6 morderstw, zraniono 100 osób i dokonano kilkuset kradzieży. Minister przyrzekł wydać odpowiednie zarządzenia. Co do głodu w Małej Azyi, podniósł minister, że wiadomości są przesadzone, ale rząd pomocy swej nie odmówi.

Konstantynopol. Jak podnoszą, minister spraw wewnętrznych Hilmi pasza okazał się na onegdajszem posiedzeniu Izby deputowanych świetnym mówcą. — Charakterystycznym był zarzut jednego z deputowanych duchownych, iż wszystko złe stąd pochodzi, że nie odprawia się dziennie pięć razy modłów. Duchowni deputowani zdają się zyskiwać na wpływie. Nie jest nieprawdopodobnem, że około nich ugrupuje się stronnictwo. Młodoturcy — jak się zdaje — tracą w Izbie na wpływie, do czego przyczynia się upadek tutejszego stronnictwa młodotureckiego.

Echa wyborów.

Konstantynopol. Według depeszy jednego z dzienników, w Kura na Libanie podczas wyborów przyszło do konfliktu między żandarmeryą i ludnością, przyczem zginęło kilkanaście osób, między temi 3 oficerów.

Konstantynopol. „Szurej Ummet“ przestał być organem komitetu młodotureckiego.

Konstantynopol. Urzędnicy telegraficzni chcieli onegdaj w Stambule odbyć zgromadzenie, policya jednak nie dopuściła do tego. Urzędnicy mają wręczyć Porcie i parlamentowi prośbę o uwzględnienie swych postulatów.

Proces o wielkoserbską agitacyę.

(Tel. „N. Reformy“).

Budapeszt. Wczoraj ogłoszono akt oskarżenia w serbskim procesie o zdradę stanu. Prokuratorya w Zagrzebiu oskarża **52** osób o zbrodnię zdrady stanu, popełnioną przez czyny zmierzające do oderwania królestw Choracyi, Slawonii i Dalmacyi, jakoteż Bośni i Hercegowiny od jednolitego związku państwowego monarchii austro węg. Pięciu z nich jest oskarżonych o to, że stało w bezpośrednim stosunku z słowiańskim związkiem „Jug“ w Belgradzie, założonym tuż po wstąpieniu na tron króla Piotra. Zadaniem tego związku było rozszerzanie wśród ludności chorwackiej zapatrywania, że Chorwacya jest terytoryum serbskim a król Piotr panującym królem tego kraju i że Serbia musi być połączoną, a Austro-Węgry zniszczone. Propagandzie tej służyły przeważnie — jak powiada dalej akt oskarżenia — serbskie stowarzyszenia sokole, które stały w związku z zorganizowanem w Belgradzie stowarzyszeniem gimnastycznym „Dusan silni“.

Akt oskarżenia podnosi dalej, że „Jug“ stojący w styczności z dworem królewskim w Belgradzie, zaraz po swem założeniu zaczął przeprzeprowadzać organizacyę Serbów w Bośni i Hercegowinie pod nazwą „samodzielne stronnictwo serbskie“. Akt oskarżenia wskazuje na podróż serbskiego redaktora Jovanowicza i serbskich oficerów spiskowców w celach organizacyi rewolucyjnej i podnosi, że wszyscy ci oficerowie przybywali pod fałszywemi nazwiskami i odbywali zebrania.

Od początku roku 1907 zaczął „Jug“ pracować coraz intenzywniej w duchu rewolucyjnym. Następstwem tej czynności, którą pochwalał także poseł Budisawljewicz, był prowizoryczny statut organizacyi „w celu uwolnienia Słowian południowych: Słowieńców, Chorwatów i Serbów“. Pod tem niczego innego nie można rozumieć, jak stworzenie Wielkiej Serbii dla dynastyi Karagieorgiewiczów. Dla udowodnienia powołuje się akt oskarżenia na artykuł organu „Jug“ z 28 września z. r., w którym po aneksyi Bośni południowi Słowianie zostali wezwani do zjednoczenia się na wojnę z Austryą.

Do rozprawy wezwano 276 świadków.

Kwestya czesko-niemiecka.

(Telegr. „Nowej Reformy“(

Ankieta rządu.

Wiedeń. W kwestyi ankiety czesko-niemieckiej rząd zamierza ograniczyć ilość jej uczestników do bardzo małej liczby. Rząd, bez względu na opinię ankiety, wniesie w Izbie swe projekta. „Pol. Corresp“ twierdzi, że w ankiecie wezmą udział tylko te stronnictwa, które uczestniczyły w naradach u bar Bienertha pamiętnej nocy 13 listopada, gdy zastanawiano się nad utworzeniem gabinetu koalicyjnego. Dziś zbiera się komitet wykonawczy posłów czeskich w sprawie zajęcia stanowiska co do obesłania ankiety, we wtorek zaś zbiorą się w Wiedniu wszyscy posłowie czescy dla powzięcia uchwały w tej samej sprawie.

Praga. Dr Baksa, przewodniczący związku prawno-państwowego wywodzi, że w ankiecie czesko-niemieckiej, zwołanej przez rząd, stronnictwo to weźmie udział. Obstaje on przy tem, że jedynie Sejm czeski jest kompetentny do uregulowania stosunków językowych w Czechach. Oświadcza się także przeciw udziałowi w tych obradach innych posłów niemieckich, a w razie gdyby to nastąpiło, żąda, aby dopuszczono do udziału w obradach także inne narody słowiańskie. Organ agraryuszów „Venkov“ oświadcza się za ograniczonym udziałem uczestników obrad; agraryusze stoją na stanowisku ustaw zasadniczych i sądzą, że nowe ustawy są zbyteczne. „Hlas Naroda“ natomiast twierdzi, iż pos. Choc miał oświadczyć, że czescy radykali udziału w obradach nie wezmą, ponieważ nie wierzą w ich rezultat.

Sprawa pocztowa.

Wiedeń. Kierownik min. handlu ze względu na wczorajsze publikacye zarządził urlopowanie wiceprezydenta dyrekcyi poczt i tel. w Pradze, Karola Swobody, jak również wobec jego prośby o wdrożenie przeciw niemu dochodzenia dyscyplinarnego zarządził odpowiednie kroki. Śledztwo dyscyplinarne ma być przeprowadzone w ministerstwie handlu.

Praga. Wydział miejski postanowił rozpocząć akcyę przeciw istniejącym w Pradze szkołom niemieckim.

TELEGRAMY

z dnia 16 stycznia.

Praga. „Hlas Naroda“ zaprzecza jakoby posłowie Kramarz i Hribar mieli się udać obecnie do Petersburga, obrady bowiem komitetu słowiańskiego w sprawie urządzenia wystawy wszechsłowiańskiej w Moskwie rozpoczną się dopiero na wiosnę.

Wiedeń. Przy wczorajszem ciągnieniu losów Salma z r. 1855 główna wygrana 84.000 K padła na nr 16.595.

Przy ciągnieniu w Belgradzie serbskich państwowych losów tytoniowych główna wygrana 100 000 franków padła na seryę 3109 nr 34, a serbskich obligacyj z r. 1881 główna wygrana 90 000 K na seryę 3683 nr 98.

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj kierownika ministerstwa skarbu, szefa sekcyi bar. Jorkascha-Kocha w Schoenbrunnie na półgodzinnej specyalnej audyencyi.

Berlin. Zmarł tu wczoraj w południe poeta i dramaturg Ernest Wildenbruch.

Tuloza. Zmarł tu kompozytor-muzyk Ernest Beyer.

Londyn. Podsekretarz stanu wojny wygłosił mowę wobec zebrania oficerów, w której wskazał, że Anglia jest teraz w stanie odrazu wyekspedyować 266 000 żołnierza.

Sztokholm. Wczoraj zebrał się parlament. Król zamianował prezydentem pierwszej Izby b. ministra Lundberga, prezydentem drugiej Izby Swartlinga. Uroczyste otwarcie parlamentu nastąpi dzisiaj.

Szpiegostwo rosyjskie w Galicyi.

Lwów. Do „Kuryera Lwowskiego“ donoszą z Turki: Żandarm patrolujący we wsi Łosinie spotkał się z dwoma ludźmi, którzy występowali jako szlifierze. Ponieważ ludzie ci wydali się mu podejrzani, zaczął ich przesłuchiwać. Podali się oni za poddanych rosyjskich i legitymowali paszportami na nazwisko Piotra i Iwana Pietrinow. Żandarm odstawił ich do Turki. Przy rewizyi znaleziono u nich 500 koron, wielką mapę Galicyi i notatki, pisane kluczem po rosyjsku. Aresztowani, aczkolwiek nosili ubranie rzemieślnicze, zdradzają dużo inteligencyi, pismo mają bardzo wyrobione, mówią łamanym językiem polskim.

Sądownictwo w Galicyi wschodniej.

Lwów. „Gazeta Narodowa“ donosi, że władze centralne uznały wreszcie potrzebę pomnożenia sił sądowych w rozmiarach, które na pewien przeciąg czasu usuną obecne niedostatki w sądownictwie Galicyi wschodniej. Ministerstwo sprawiedliwości postanowiło kreować w Galicyi wschodniej 98 nowych posad sędziów, 79 urzędników kancelaryjnych i 152 nowych posad sił pomocniczych kancelaryjnych, z ogólnym nakładem rocznym 804 777 kor. Pomnożenie to nie da się jednak w jednym roku uskutecznić. Na rok bieżący wstawiono w preliminarzu państwowym na ten cel 150.000 K. jako pierwszą ratę. W bieżącym roku już w najbliższym czasie obsadzone będą 4 nowe posady sędziów powiatowych, a to: we Lwowie, Sanoku, Stryju i Stanisławowie, dalej 3 posady sędziów: w Delatynie, Kałuszu i Tłumaczu, wreszcie 10 posad urzędników kancelaryjnych: 2 we Lwowie, 2 w Stanisławowie, po jednej w Samborze, Sanoku, Stryju, Tarnopolu, Boryni i Delatynie. Nowych posad pomocniczych sił kancelaryjnych utworzonych będzie 69. Nadto na Bukowinie będą utworzone 2 nowe posady sędziów powiatowych w Czerniowcach, 2 posady sędziów: w Radowicach i Storożyńcu, 3 posady urzędników kancelaryjnych: w Radowicach, Seretcie i Storożyńcu, wreszcie 18 posad pomocniczych sił kancelaryjnych.

Kramarz o Dmowskim.

Praga. Pos. Kramarz ogłasza w swym organie „Deń“ na naczelnem miejscu artykuł z powodu zamierzonego złożenia mandatu przez pos. Dmowskiego. Artykuł podnosi, że Dmowski wobec usposobienia, panującego w społeczeństwie polskiem, poszedł dalej (Poza ramy programu demokr.-narodowego? Przyp. red.), aniżeli chciała większa część jego zwolenników. Spodziewano się, że Rosya uzna ważność stanowiska zajętego przez delegacyę polską, ale niestety nadzieje nie spełniły się. Kramarz przypomina zamknięcie szkół prywatnych w Warszawie i projekt odłączenia gubernii chełmskiej od Królestwa Polskiego. Dla Polaków nie zrobiono nic. Trudno więc dziwić się usposobieniu panującemu wśród Polaków.

Kramarz z największem uznaniem mówi o działalności Dmowskiego i omawia stanowisko Koła polskiego w Dumie. Dmowski woli zrezygnować z mandatu, aniżeli zapomnieć o wierności dla idei słowiańskiej, mimo mało słowiańskich postawień rządu słowiańskiego, który mówi o sojuszu Słowian na Bałkanie, a wobec Polaków zachowuje się tak, jak gdyby wzgląd na Berlin był dla niego ważniejszy, aniżeli przyszłość całej Słowiańszczyzny. Wkońcu wyraża dr Kramarz nadzieję, że w Rosyi zwycięży przecież sprawiedliwość.

Dyrekcya poczt na Śląsku.

Opawa. Wczoraj przybył tu radca dworu z ministerstwa handlu Posch w sprawie zamierzonego utworzenia samodzielnej dyrekcyi pocztowej dla Śląska w Opawie.

Konferencye br. Bienertha.

Wiedeń. Bar. Bienerth zjawił się wczoraj po kilkudniowej niedyspozycyi w biurze i w najbliższych dniach rozpocznie konferencye z przywódcami stronnictw.

Koncesye dla Węgrów.

Wiedeń. B. kor. donosi: Jeden z dzienników budapeszteńskich podał wczoraj dłuższe wywody o propozycyi kompromisu w kwestych wojskowych. Otóż na podstawie informacyi z miarodajnej strony wojskowej należy wobec tych wywodów stwierdzić, że kompromis Andrassy-Schönaich nigdy nie istniał, że więc wyliczone także w owem piśmie główne punkty tego kompromisu pozbawione są wszelkiej rzeczonej podstawy.

Budapeszt. Węg. B. kor. donosi: W jednym z dzienników porannych ogłoszono z rzekomo dobrze poinformowanego źródła przedstawienie obecnego stanu pertraktacyi w kwestyach wojskowych i w kwestyi bankowej. Z miarodajnej strony oświadczają, że wiadomości te opierają się na samowolnych kombinacyach i dają zupełnie nieprawdziwy obraz pertraktacyi.

Kwestya bankowa.

Budapeszt. Komisya dla sprawy bankowej ma się zebrać w najbliższych dniach, obrady merytoryczne odłożono jednak do maja ze względu na toczące się rokowania między obu rządami w sprawie bankowej.

Reformy w Bośni.

Sarajewo. Komisya dla zredagowania muzułmańskiego statutu autonomii wyznaniowej i szkolnej, złożona z zastępców rządu i komisyi redakcyjnej, wyznaczonej przez muzułmański komitet wykonawczy, ukończyła swe prace, rozpoczęte d. 16 grudnia z. r., wobec czego kwestya muzułmańskiej autonomii wyznaniowej w Bośni i Hercegowinie wnet zostanie ostatecznie uregulowaną.

Parlament niemiecki.

Berlin. Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia parlamentu stały obrady nad projektem ustawy o izbach pracy. Sekretarz państwa Bettmann-Hollweg w dłuższym wywodzie zaznaczył, że izby pracy muszą być ugrupowane równorzędnie i fachowo i że powinno im się przydzielić łagodzenie przeciwieństw między pracodawcami a robotnikami.

Po katastrofie we Włoszech.

Messyna. Wczoraj z pod gruzów **wydobyto jeszcze żyjącego chłopca** dziewięcioletniego, nazwiskiem Franciszek Minissale. Drżał on na całem ciele i ledwie mógł wypowiedzieć słów kilka. Gdy go pokrzepiono, opowiedział, że pod gruzami znajdują się **jeszcze żywe jego dwie siostry**, 20 i 12-letnia. Przystąpiono natychmiast do odkopywania. Obie wydobyto i przewieziono na pokład okrętu. Opowiedzieli oni, że **przez 19 dni** żywili się cebulą, winem, oliwą i wodą. Matka ich straciła życie podczas katastrofy. Ojciec ich przebywa w Ameryce. Ogromny tłum ludzi zebrał się na miejscu, gdzie ich wydobyto.

Reggio di Calabria. Organizacya dostarczania ludności pożywienia coraz lepiej funkcyonuje. Pogoda utrzymuje się. Oświetlenie elektryczne przywrócono. Praca nad usuwaniem gruzów trwa dalej. Na głównych ulicach panuje już życie. Ubiegłej nocy odczuto znowu trzęsienie trzeciorzędnej siły, co wywołało niepokój wśród ludności. Rozpoczęto śledztwo przeciw osobom, postawionym przed sąd wojenny.

Wiedeń — Tutejszy komitet ratunkowy dla Włoch południowych wysłał wczoraj znowu telegraficznie 3000 K na zakupno żywności. Podług nadesłanych tu informacyj, liczba zgłaszających się głodnych w Cattanii jest olbrzymia. Z tego powodu musiano powiększyć ilość kuchen polowych. Składki, zebrane przez komitet ratunkowy w Wiedniu, doszły do 300.000 K.

Senat francuski.

Paryż. W senacie prezydent Dubost, zagajając posiedzenie, stwierdził, że opinia publiczna coraz bardziej potrafi już przeprowadzać pokojowe tendencye wobec grożących konfliktów. Szacunek i przyjaźń innych narodów dla Francyi jest rękojmią pokoju światowego. Mowę swą zakończył Dubost pozdrowieniem pod adresem nieszczęśliwych Włoch.

Sprawa marokańska.

Paryż. Izba rozpoczęła obrady nad interpelacyami w sprawie marokańskiej i w sprawie kredytów dodatkowych dla operacyj w Maroku.

Rewolucyoniści rosyjscy we Francyi.

Paryż. Kilka dzienników donosi, że tutejszy centralny komitet rosyjskich socyalistycznych rewolucyonistów odbył dnia 8 b. m. zgromadzenie dla zawiadomienia zwolenników, że niejaki Eugeniusz Filipowicz Azew, który uchodził za przywódcę partyi, stał w służbie policyi rosyjskiej. Azew znikł z Paryża.

Pożyczka rosyjska.

Londyn. Kurs nowej pożyczki rosyjskiej, na którą i tu zgłaszają subskrypcyę, jest tu znacznie niższy aniżeli w Paryżu. W Paryżu kurs ten wynosi 89¼%, a w Londynie 88¾.

Choroba carowej.

Petersburg. Stan zdrowia carowej jest bardzo poważny, tak dalece, że nie mogła ona brać udziału w przyjęciach noworocznych.

Z Persyi.

Londyn. Nie ulega żadnej wątpliwości, że w najbliższym czasie nastąpią w Persyi wspólne kroki Anglii i Rosyi, które równać się będą zniesieniu niezawisłości Persyi.

Petersburg. „Riecz“ donosi z Teheranu, że wiadomości Pet. Agencyi telegr. o klęskach partyi rewolucyjnej są tendencyjnym wymysłem.

Obrady przemysłowców.

Dnia 11 b. m. odbyło się w Krakowie w sali obrad Izby handlowo-przemysłowej drugie zgromadzenie członków „Centralnego Związku gal.

przemysłu fabrycznego" należących do krakowskiej sekcyi „Związku". Przewodniczył prezes zarządu sekcyi pos. Zieleniewski, sekretarzem był r. m. dr Merz.

Dyr. pos. Battaglia złożył sprawozdanie o przedmiotach obrad pierwszego zgromadzenia w październiku 1908, podając do wiadomości, że ministerstwo nie ma na razie zamiaru wprowadzenia stempla od listów przewozowych — i że sprawa ta ewentualną aktualną będzie dopiero przy zamierzonej reformie taryf kolejowych. Co się tyczy sprawy wprowadzenia formy terminatek kupieckich, warunkowo uwolnionych od należytości skarbowej, jako wyłącznej formy zawierania umów o dostawę z władzami autonomicznymi. — Związek odniósł się do władz autonomicznych kraju, przedstawiając konieczność zawierania umów dostawowych z przemysłowcami i przedsiębiorcami wyłącznie tylko w formie terminatek. Sprawa ta jest obecnie aktualną przy sposobności projektu rozporządzenia o rozdawnictwie dostaw państwowych. Co do przykrych stosunków pocztowych, telegraficznych i telefonicznych w Krakowie, Związek sprawy tej z oka nie spuszcza. Rząd ostatnimi czasy zainwestował znaczniejszą sumę na rozszerzenie sieci telefonicznej w Krakowie, z czego skorzystało przeszło 400 nowych abonentów.

W dyskusyi, jaka się rozwinęła w kwestyach poruszonych przez sprawozdawcę, wzięli udział pp. prez. Dattner, pos. Sare, inż. Żeleński, r. m. Judkiewicz, dr Merz i inni. Inż. Żeleński podniósł w szczególności liczne braki natury technicznej w urzędzie pocztowym, które powodują n. p. że przemysłowcy krakowscy otrzymują pierwszą pocztę dopiero o godzinie 11, a nawet i później. Wedle otrzymanych wiarygodnych informacyj, Kraków nie otrzyma przyrzeczonej automatycznej stacyi telefonicznej. Prez. Dattner podał do wiadomości, że referent min. handlu niedawno dopiero solennie oświadczył. że Kraków automatyczną stacyę otrzyma. Na wniosek pp. Żeleńskiego i Epsteina przyjęło zgromadzenie rezolucyę, w której wyraziło prośbę, aby w przyszłości tak Związek fabryczny, jak i posłowie polscy w Radzie państwa sprawą przykrych stosunków pocztowych i telefonicznych w Krakowie energicznie się zajęli.

Jako drugi punkt porządku dziennego wygłosił dyr. Battaglia referat na temat: „Projekt rozporządzenia o rozdawnictwie dostaw państwowych". Z przygotowanego przez ministerstwo handlu projektu wieje w zasadzie duch, przychylny dla przemysłu. — Galicya obecnie przy rozdawnictwie dostaw ma wyjątkowe stanowisko, gdyż o ile chodzi o dostawy dla Galicyi, przemysł krajowy ma zagwarantowane pierwszeństwo przy tych samych lub zbliżonych warunkach ofertowych, przed przemysłem pozakrajowym. Staraniem posłów jest nietylko utrzymać ten stan, ale także rozszerzyć go znacznie na korzyść galicyjskiego przemysłu. — W tym kierunku Związek fabryczny, a w pierwszym rzędzie referent poczynił starania, aby stanowisko uprzywilejowane Galicyi w rozporządzeniu dostawowem jasno i wyraźnie było zagwarantowane, a w szczególności w Galicyi, jako prowincyi ubogiej w przemysł, pierwszeństwo służyło przedsiębiorstwom i wytwórcom krajowym przy równych, lub niewielu różniących się cenach i jakościach oferowanych przedmiotów, oraz aby dozwolonem było władzom, rozdającym dostawy, odnośnie do dostaw galicyjskich po otwarciu ofert, w razie znaczniejszych różnic w cenach między ofertami galicyjskiemi, a pozagalicyjskiemi, wchodzić z galicyjskimi oferentami w pertraktacye, mające na celu zniżenie ofert. Projekt w zasadzie postanawia, że dostawy mają być rozdawane w drodze publicznej licytacyi. Dalej zawiera projekt szereg przepisów natury socyalno-politycznej, przyczem zastrzega władzom dość znaczny wpływ na przestrzeganie przez dostawców przepisów ustaw socyalnych; niemniej znajduje się w projekcie postanowienie, uznające strajki, jako „vis maior".

Bardzo ważne, dla przemysłowców korzystne postanowienia projektu odnoszą się do kwestyi zmiany w ciągu roku cen artykułów, podlegających wahnieniom — co jednakowoż nie będzie miało zastosowania do robót budowlanych. Niemniej ważnem jest postanowienie, że wadyum wynosić może maximum 5% preliminowanej ceny dostawowej i że oferujący będą mogli wadyum składać w listach gwarancyjnych banków, a ewentualnie nawet i w wekslach. Co do wnoszenia ofert, przepisany będzie minimalny okres pomiędzy rozpisaniem dostawy, a wniesieniem oferty od 14 dni do 4 tygodni. Wszelkie oferty wniesione po terminie będą uważane jako nieważne, jak również i oferty dodatkowe. Otwarcie ofert ma nastąpić w obecności oferentów — chociaż na razie ministerstwo skarbu przeciw temu oponuje. Oddanie dostawy ma następować na podstawie orzeczenia komisyi, ewentualnie za przybraniem znawców. Termin rozstrzygnięcia konkursu ma wynosić w zasadzie nie więcej, jak 14 dni, do 8 tygodni. Co się tyczy ochrony surowych materyałów i półfabrykatów, zawiera projekt bardzo ważne postanowienia, przedewszystkiem zasadę, że dostawa i robota musi być oddaną obywatelowi austryackiemu. W zasadzie przyjętą być musi oferta najtańsza, w wyjątkowych wypadkach władza rozdająca może także przyjąć ofertę wyższą. O ileby pierwsza licytacya się nie udała, należy rozpisać drugą licytacyę publiczną. Również przewiduje projekt możliwość pobierania na poczet należytości za dostawę zaliczek do wysokości 90%, a nawet 100%.

W dyskusyi nad tą sprawą zabierał głos poseł Maryewski i radca Jarra, poczem referent kolejowy krakowskiej Izby handlowej dr Beres wygłosił referat na temat: „Galicya wobec zamierzonej reformy taryf kolejowych". Mowca określił stanowisko Galicyi wobec zamierzonej reformy, zaznaczając, że obawiać się należy nowego, silnego obciążenia dla naszego przemysłu, jeżeli się zważy, że kraj nasz będzie musiał, w stosunku do długości swej sieci kolejowej, wziąć udział w pokryciu nowego, a znacznego zapotrzebowania administracyi kolei państwowych. Niebezpieczeństwo przedstawia dalej zamierzone ogólne przerachowanie baremu upaństwowionych kolei prywatnych. O ile zatrzymaną zostanie zasada spadających z przyrostem odległości stopni taryfowych, ułatwionym zostanie import produktów przemysłowych z zachodnich prowincyj Austryi. Szczegółowe omówienie zasad zamierzonej reformy możliwem będzie dopiero po ogłoszeniu projektu przez rząd. Wedle informacyj, które udało się uzyskać w ostatnich dniach, znajdzie produkcya węgla krajowego prawdopodobnie dostateczną ochronę przed zalewem pruskich płodów górniczych, drogą odmiennego taryfowania węgla wedle jego proweniencyi. Krajowe Izby handlowe przygotowują w porozumieniu z centralnym Związkiem fabrycznym szereg ankiet, na których interesanci będą się mogli oświadczyć.

Pos. Maryewski podniósł, że przemysłowcy galicyjscy przy zapotrzebowaniu maszyn parowych i kotłów odnoszą się w pierwszym rzędzie o oferty do firm poza krajowych, a dopiero później żądają ofert od galicyjskich fabryk maszyn. Wobec istniejącego kartelu fabryk maszyn i kotłów, powoduje ten proceder, że w wypadkach w których firmy krajowe byłyby zresztą w możności niższą przedstawić ofertę, aniżeli firmy poza krajowe — nie mogą niestety tego uczynić, gdyż zmuszone są chronić ceny firm poza krajowych. Mowca zgłasza wniosek, jednomyślnie przez zebranych przyjęty, aby Centralny Związek zwrócił się do interesowanych swych członków z prośbą, by w razie zapotrzebowania, przedewszystkiem i w pierwszym rzędzie żądali ofert od firm krajowych.

W końcu hr. Mycielski z Trzebini wystosował apel do posłów polskich, by z całych sił dążyli do upaństwowienia kolei lokalnej Trzebinia—Skawce.

Kronika.

Dziś:

Kraków, sobota 16 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Marcelego i Włodzimierza.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 m. 34, zachód o godz. 4 min. 05; długość dnia godzin 8 min. 31.

Teatr miejski w Krakowie: „Dyabeł".

Teatr ludowy: Wielka reduta, o godz. 9 wiecz.

Uniwersytet ludowy: dr J. Smoleński „Wielkie odkrycia geograficzne XV wieku", o godz. 7 wiecz.

Odczyty: w Polskim Związku niewiast katol. p. M. Wolińska „Sprawozdanie z działalności Koła Pań T. S. L.", o g. 4 pop.; w Kółku przyrodników p. Br. Rydzewski „Życie w wszechświecie", o g. 6 wieczór; w Kółku archeologów p. J. Werner „Apelles, największy malarz starożytności", o pół do 5 pop.; w Instytucie muzycznym „Historya muzyki", o godz. 6 wiecz.

Wieczór muzyczny w Tow. Wzajemnych Ubezp.

Wieczór projekcyjny obrazów świetlnych z wycieczek w Tatry i Karpaty, w gimn. św. Anny, o godz. 7 wieczór.

Otwarcie Tow. Wzaj. Ubezp. „Wisła", ul. Reformacka l. 3, o g. 9 rano.

Posiedzenie sekcyi kraj. komitetu dla spraw ochrony dziecka w sali sądu kraj. cywiln., o g. 6 wieczór.

Zebranie akad. Związku sportowego, o g. 5 pop.

Zabawy taneczne: Resursy urzędniczej o g. 9 wiecz.; Klubu prawników o g. 9 wiecz.; Klubu pocztowego o g. 9 wiecz.; „Ogniska nauczycielskiego" o g. 7 wiecz.; „Sokoła" w Podgórzu o g. 8 wiecz.; Stow. maszynistów w sali strzeleckiej o g. 8 wiecz.; Koła zawod. krawców w domu robotn. o g. 8 wiecz.; Czytelni akademickiej o g. 8 wiecz.

Teatr miejski we Lwowie: pop. „Gwiazda Syberyi"; wiecz. „Żydówka".

Statystyka gruźlicy. Delegacya zjazdów lekarzy i przyrodników polskich, wykonując uchwały dwóch ostatnich zjazdów, postanowiła zaprosić lekarzy polskich do zbierania statystyki gruźlicy na obszarze ziem polskich, a to w okresie jednorocznym, od 1 lutego 1909 r. do 1 lutego 1910 r., tak, aby wynik badań mógł być opracowany i przedstawiony na najbliższym, w r. 1910 odbyć się mającym zjeździe. W tym celu licząc w tem na pomoc Towarzystw lekarskich, prosi delegacya wszystkich lekarzy, aby zbierali dane o wszystkich, w tym czasie badanych przez siebie chorych na gruźlicę, według wzoru jednolitego, który dla delegacyi opracował dr Seweryn Sterling. Wzór ten ułożony jest tak, aby zbieranie statystyki jak najwięcej ułatwić i uprościć do danych najważniejszych. Delegacya roześle wzór w ciągu lutego Towarzystwom lekarskim. Statystyka już wtenczas będzie użyteczną, jeśli będzie zupełną przynajmniej z pewnych okolic i miast (centrów fabrycznych i t. d.). Kartek statystycznych, ujętych w bloczki kieszonkowe po 50 sztuk, aby je lekarze zawsze mogli mieć ze sobą, nie należy po wypełnieniu z bloczków wyrywać. Wypełnione bloczki uprasza delegacya odsyłać na ręce dra Sterlinga (Łódź, Piotrkowska 111), lub do sekretarza delegacyi prof. Ciechanowskiego (Kraków, Wielopole 4), do których też zwracać się należy po dalsze bloczki.

Z Klubu pocztowego. Ogłoszony na dzień 6 lutego bal maskowo-kostyumowy zapowiada się dobrze i zgłoszenia wpływają tak licznie, że komitet nie może nadążyć w ich wysyłaniu. Odznaki kotylionowe, niespodzianki, dekoracya sali balowej, spotkają się zapewne z uznaniem widzów, jako nowość, jedynie tylko karnety na ogólne żądanie będą — jak w latach poprzednich — ręcznie malowane w stylu swojskim. Gospodarstwo balu objęły panie Maryanowa Bilińska i Leopoldowa Korytowska.

Z życia młodzieży. Zebranie komitetu centralnego polskiej młodzieży postępowo-demokratycznej odbędzie się we środę dnia 20 b. m. o godzinie 7 wieczorem w sekretaryacie komitetu (ul. Jabłonowskich l. 16).

Wieczorek urządzony przez młodzież szkół wyższych i średnich na dochód młodzieży szkolnej korzystającej z obiadów u SS. Felicyanek, odbędzie się dnia 27 b. m. w sali klubu pocztowego. Program wypełni odczytanie komedyi „Consilium facultatis" i obrazka „Łobzowianie", oraz produkcye fortepianowe. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. Początek wieczoru o g. 6.

W liceum żeńskiem p. Heleny Kaplińskiej odbędą się egzaminy wstępne i prywatne w poniedziałek d. 1 lutego o godz. 9 rano.

Jasełka odegrane będą przez młodzież szkolną dnia 17 b. m. o godz. 5 wieczorem w sali Klubu pocztowego (ul. Lubicz l. 5). Dochód przeznaczony na ubogą młodzież szkolną.

Z Rady miejskiej. W uzupełnieniu wczorajszego naszego sprawozdania z posiedzenia Rady m. Krakowa dodać należy, że na posiedzeniu tajnem Rada przeniosła ogrodnika miejskiego Antoniego Bednarskiego do kategoryi wyższej służby z tytułem „ogrodnik miejski" i przyznała mu odpowiednie pobory służbowe a równocześnie zwinęła posadę ogrodnika miejskiego w kategoryi woźnych.

Stow. majstrów krawieckich. Informacyjne zebranie powstającego w Krakowie Stowarzyszenia majstrów krawieckich i krawczyń (chrześcian) odbędzie się dnia 17 b. m. o g. 3 po południu w lokalu cechu krawieckiego (ul. Stolarska 13).

Usiłowane samobójstwo. Wczoraj wieczorem koło godziny 6 zawezwano pogotowie ratunkowe do Dębnik do kamienicy przy ulicy Konopnickiej l. 6, gdzie właścicielka sklepu Agnieszka Kukla, 30 lat licząca, targnęła się na swe życie, zażywszy znaczną dawkę benzyny. Pogotowie zastosowało natychmiast wskazane środki i wypompowało żołądek, jednak spowodowało to tylko nieznaczne polepszenie u Kuklowej i w stanie groźnym odwieziono ją na oddział chorób wewnętrznych szpitala św. Łazarza. Powodem samobójczego kroku ma być zawód w miłości.

Ślub w Żywcu. Z Żywca telegrafują: Wczoraj po południu przybyli tu: zastępca cesarza arcyks. Leopold Salwator, arcyks. Blanka, arc. Franciszek Salwator z małżonką, arcyks. Marya Walerya córka cesarza, oraz arcyks. Izabella Elżbieta wnuczka cesarza, dalej arcyks. Fryderyk z małżonką, oraz córką arcyksiężniczką Gabryelą. Gości na udekorowanym dworcu kolejowym przyjmował arcyks. Karol Stefan wraz z synem arcyks. Karolem Albrechtem. Oczekiwani do ostatniej chwili nie mogli przybyć z powodu złego stanu zdrowia: ks. kardynał Puzyna, arcyks. Eugeniusz i ks. Konstanty Radziwiłł. Wieczorem przybył ks. biskup Nowak w zastępstwie ks. kardynała Puzyny. Przybył także ks. Maciej Radziwiłł, ks. Maciejowa z hr. Krasińskich Radziwiłłowa i ks. Karolowa z hr. Platerów Radziwiłłowa. O godz. 8 odbył się w zamku obiad familijny, w czasie którego śpiewali mandoliniści z Balic i Morawicy pod kierownictwem p. Ekiera. Po obiedzie goście weselni zebrali się w górnym salonie, gdzie obejrzano wspaniałą wystawę prezentów ślubnych. Dziś rano odbędzie się śniadanie, w którem wezmą udział obie rodziny, ks. biskup Nowak, ks. dr Podwin, proboszczowie z Żywca, Balic i Morawicy, kapelan zamkowy, oraz świta przybyłych arcyksiążąt. Uroczystość ślubna rozpocznie się o godz. 1/2 12 w południe.

Trzęsienie ziemi na Litwie? „Kuryer litewski" notuje następującą niesprawdzoną zresztą informacyę: Z pow. wilejskiego i oszmiańskiego donoszą, iż przed kilku dniami dało się tam uczuć trzęsienie ziemi. Opowiadają, że wskutek wahania gruntu, w kilku chatach włościańskich wypadły szyby, a w jednej runął komin. Trzęsienie ziemi trwało zaledwie kilka sekund. Mniej więcej w tymże czasie zauważono podziemne uderzenie w okolicach Wilna. Włościanie, którzy jechali traktem antokolskim, opowiadają, iż konie padały na ziemię, skoro dało się uczuć lekkie trzęsienie.

Meczet w Budapeszcie. Na prośbę tutejszych Mahometan, wniesioną do zarządu miasta, prezydent przyrzekł przeznaczyć bezpłatnie grunt pod budowę meczetu.

Pożar w kopalni. Z Veszprim telefonują: Pożar w kopalni węgla w Ajka trwa dalej. Akcya ratunkowa jest nadzwyczaj utrudniona. Jednego z lekarzy, który wszedł do kopalni, wyciągnięto po chwili bezprzytomnego. W kopalni znajduje się jeszcze 19 robotników, których nie podobna uratować. U wejścia do kopalni rozgrywają się rozpaczliwe sceny.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 15 stycznia.

HOTEL KRAKOWSKI: hr. Adam Broel Plater z Kłubocka Wielkiego, inż. Albert Opoczensky z Wiednia, radin. Karol Laufer z Wiednia, geom. Rudolf Offner z Miękini, podpułk. Aleksander Semiłkow z żoną z Częstochowy. dr Józef Kulesza z żoną z Warszawy. Marya Sutkowska i Konstanty Sobolew z Igołomii (Król. Polskie), Ottomar Knaut z Nasiechowic (Król. Pol.), Joanna Schonowska z Ołomuńca.

GRAND HOTEL: ks. Maciej Radziwiłł z Warszawy. Witold Uznański z Szaflar. Olga Wiktorowa z Czudca, Wacław Oborski z Mielca. Stan. Leszczyński z Warszawy, Piotr Petersen z Hamburga, Maksym Sterskowitz z Nowego Jorku, James Landau z Wiednia. Kazimierz Turczyński ze Lwowa, Henryk Paszkowski z Warszawy. Fr. Hergelt z Warszawy.

HOTEL SASKI: Ernest Zimmermann z Hamburga. T. Matzdorff z Berlina, E. Pohlmann z Preszburga, Jakób Zimmermann z Budapesztu, J. Balogh z Wiednia. St. Dydyński z Strzyszowa, A. Suess z Salcburga, L. Frisch z Wiednia, Z. Ważyńska z Litwy.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 16 stycznia. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-prc. 270·— Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 264.50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 256·75. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 241·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 91·25. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 20·40 Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 464·—. Clary 40 zł. m. k. 142·—. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 100·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 95·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 63·50. Ofen 43 zł. 225·—. Palffy 40 zł. 195·—. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 52·15. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 za 27·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 66·—. Salm. 26 zł. m. —·—. Pożyczka Salcburga 20 zł. 90·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 185·—. Tureckie oblig. prem. kolej. % 184·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 480·—

Berlin 16 stycznia. Austryackie banknoty 85·35. Spirytus —.—.

Paryż 16 stycznia. Renta 3-prc. 96·67. Mąka 29·55.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca Drukarni L. K. Górski